

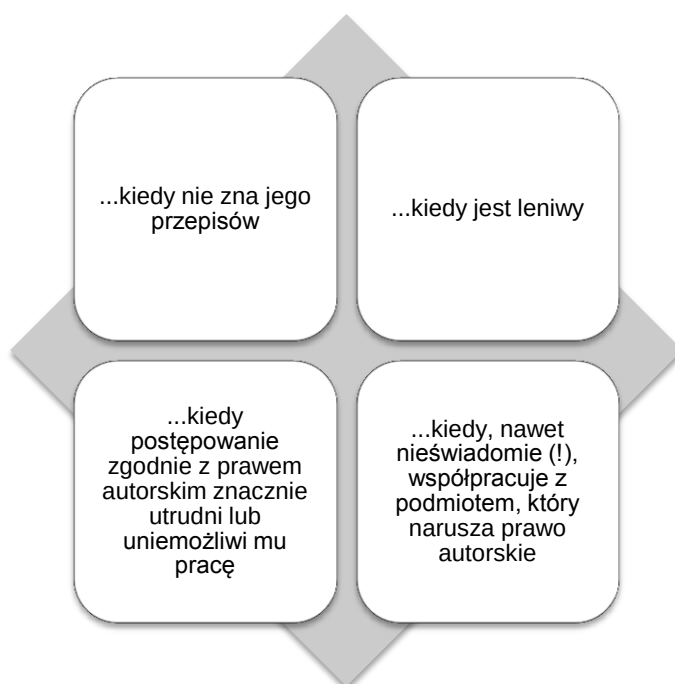
Problemy naukowo- dydaktyczne współczesnego naukowca

Naukowiec kontra (?) prawo autorskie

Symposium wykładowców akademickich, Warszawa 24 października 2014

1. Kiedy naukowiec łamie prawo autorskie?
2. Czy w nauce można się obyć bez prawa autorskiego – czy otwarta nauka jest zagrożona?
3. Co istotnego dla świata nauki zmieni się w przepisach w zakresie praw autorskich i pokrewnych?

1. Kiedy naukowiec łamie prawo autorskie?



Wyliczone powyżej okoliczności i powody naruszeń prawa autorskiego różnią się istotnie motywacją naukowca-naruszyciela. Zapewne różna byłaby także ich ocena z punktu widzenia etyki. Oceniając czy doszło do naruszenia prawa autorskiego, powyższe okoliczności nie są brane pod uwagę. Wpływają one jedynie na typ i zakres roszczeń autora, czyli na to czego może się domagać od naruszcyciela. Warto jednak zwrócić uwagę, iż większości z wymienionych sytuacji naukowiec może z łatwością uniknąć!

(1) Naukowiec łamie prawo autorskie...kiedy nie zna jego przepisów (i polega na mitach)

Najpopularniejsze przypadki: jeśli utwór trafił do Internetu i nie został w jakikolwiek sposób zabezpieczony technicznie, to wolno korzystać z niego bez ograniczeń; jeśli nie korzystam z cudzego utworu w celach zarobkowych, mogę korzystać dowolnie; jeśli twórca zmarł ponad 70 lat temu, nikomu nie przysługują prawa do jego utworu (zapomina się o prawach wydawcy do sporządzonego tłumaczenia, przypisów i innych efektów pracy twórczej, dzięki której naukowiec może zapoznać się z tekstem); korzystanie z cudzych utworów w celach dydaktycznych, nigdy nie może prowadzić do naruszenia prawa autorskiego.

Nieznajomość prawa nie jest okolicznością wyłączającą naruszenie prawa. Biorąc pod uwagę charakter działalności naukowej, uczeni powinni znać się na prawie autorskim co najmniej w tak dobrym stopniu, jak posługują się komputerem czy Internetem. Prawo autorskie stanowi jedno z ich narzędzi pracy a także ochrony jej efektów.

Podstawowym krajowym aktem prawnym regulującym problematykę prawnoautorską, jest ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.), dalej jako pr.aut. Liczne dyrektywy unijne, będące przedmiotem dyskusji publicznej, dopóki nie zostaną implementowane do prawa krajowego, nie stanowią źródła powszechnie obowiązującego prawa. Treść większości z nich doprowadziła do zmiany pr.aut., niektóre przybrały formę odrębnej ustawy. Poza znajomością ogólnych zasad prawa autorskiego, naukowcy powinni zwrócić szczególną uwagę, na następujące art. pr. aut.: 2, 27, 28, 29, 34, 35. Ponieważ sama lektura przepisów ustawy zwykle nie dostarcza odpowiedzi na wszystkie pytania, czasem ich tam po prostu nie ma, warto uczestniczyć w specjalistycznych szkoleniach lub samodzielnie poszerzać wiedzę. Wiele wartościowych opracowań jest nieodpłatnie udostępniana w Internecie, dostępna jest także szeroka gama podręczników akademickich. Warto także śledzić orzecznictwo sądowe, które wskazuje w jakim kierunku należy interpretować przepisy ustawy. Problemy z prawidłowym zastosowaniem przepisu pojawiają się zwykle w kontekście nowych (?) technologii, np. Internetu, ze względu na rok uchwalenia ustawy (1994).

Warto także zwrócić uwagę, iż podczas korzystania z cudzych utworów poprzez Internet, niejednokrotnie zastosowanie będzie miało prawo innego państwa, niż Polska.

Rada: solidne przygotowanie merytoryczne.

(2) Naukowiec łamie prawo autorskie...kiedy jest leniwy.

Najpopularniejsze przypadki: przypisywanie sobie autorstwa cudzego tekstu, zwłaszcza w formie dokonania tłumaczenia z jednego języka na drugi; przekraczanie dozwolonych granic cytatu; rozpowszechnianie cudzych utworów na platformie e-Learningowej, w miejsce sporządzenia własnego opracowania.

Naruszenie prawa autorskiego w powyższych okolicznościach powinno być szczególnie piętnowane, zwłaszcza, iż wyjątkowo łatwo naruszeniu zapobiec. Istotnym czynnikiem jest także społeczna świadomość etycznego wymiaru plagiatu. Jest ona na bardzo różnych poziomach i to nie tylko wśród naukowców, ale także organów administracji państwowej.

Rada: korzystać z twórczości innych wedle zasad, które samemu zaakceptowałoby się względem własnych utworów.

(3) Naukowiec łamie prawo autorskie...kiedy postępowanie zgodnie z prawem autorskim znacznie utrudni lub uniemożliwi mu pracę

Najpopularniejsze przypadki: dostęp do treści chronionej prawem autorskim jest za drogi; legalny dostęp do pożądanej treści jest na terenie danego kraju niemożliwy np. ze względu na regulamin dostawcy usług.

Ocena opisanego powyżej postępowania jest i łatwa, i trudna. Z jednej strony zachowanie polegające na zabieraniu innym, wszystkiego co się nam przyda a na co nas nie stać, jest potępiane. Z drugiej, bariery w dostępie do utworów, nie zawsze natury finansowej, mogą powodować niepożądane zachowania u osób, które same na co dzień przestrzegają przepisy prawa.

Rada: szukać rozwiązań alternatywnych do naruszenia przepisów. Być może, że dla celów naukowych lub dydaktycznych, utwór udostępni nam poproszony przez to autor.

(4) Naukowiec łamie prawo autorskie...kiedy nawet nieświadomie (!), współpracuje z podmiotem, który sam dopuszcza się naruszeń

Najpopularniejsze przypadki: współautorstwo tekstu, w którym wkład współautora stanowi naruszenie prawa autorskiego; cytowanie utworu, który został rozpowszechniony bez zgody autora; wydanie tomu, w którym znalazły się teksty autorów naruszających prawo autorskie.

Dla ustalenia naruszenia prawa autorskiego, nie ma znaczenia czy rozpowszechnianie treści niezgodnych z przepisami prawa jest świadome. Okoliczność ta ma jedynie wpływ na zakres odpowiedzialności. Naukowcy narzekający na bardzo surowe zasady odpowiedzialności, powinni pamiętać, że oni, jeśli działają jako twórcy w rozumieniu prawa autorskiego, także korzystają z powyższej ochrony.

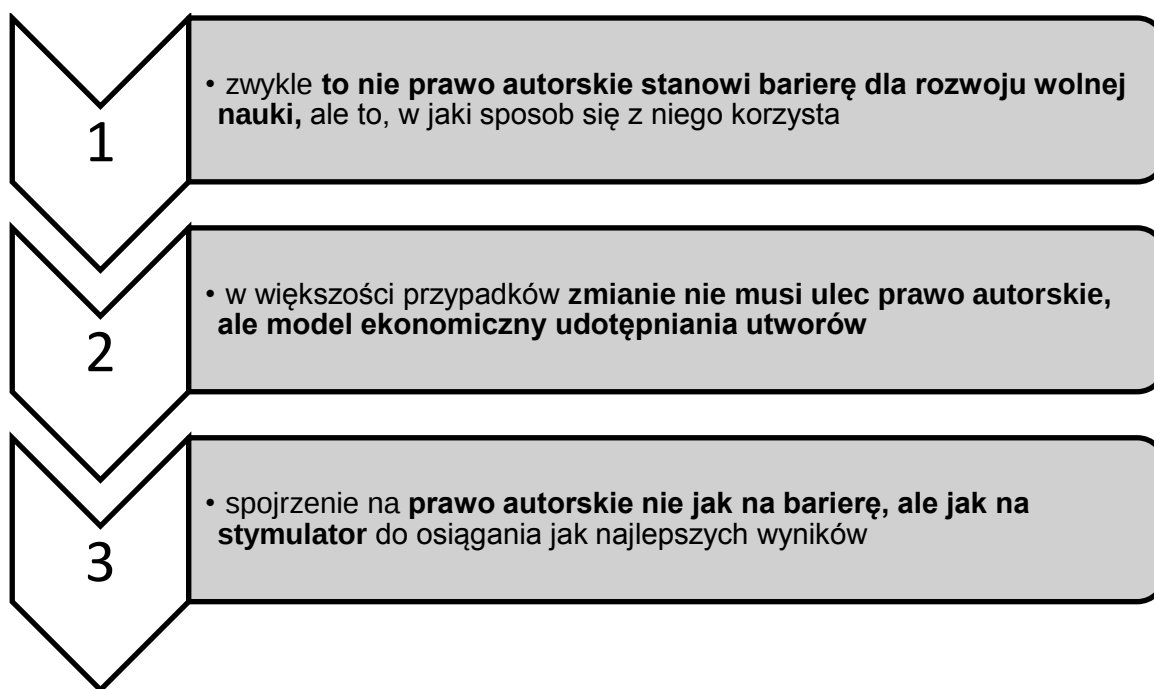
Rada: weryfikować źródła i nie korzystać z tych niepewnych a także ostrożnie dobierać współpracowników.

2. 1 Czy w nauce można się obyć bez prawa autorskiego?

Odpowiedzi na to pytanie są co najmniej dwie:

(1) po co...się nad tym zastanawiać, skoro obowiązywanie tego prawa jest faktem?

(2) po co?



Prawo autorskie gwarantuje, że:

- społeczeństwo (w tym także inni naukowcy dzielący dane ustalenia bądź krytykujący je; uczniowie; osoby decydujące kto otrzyma Nobla) może się dowiedzieć, kto jest twórcą danego utworu. Mimo że odkrycia nie są chronione prawem autorskim, zwykle po raz pierwszy są opisane w tekście, do którego prawa ma jego autor, będący także „autorem” odkrycia;
- nikt bez zgody naukowca nie może wprowadzać zmian do jego utworu;
- tylko naukowiec, a nie wydawnictwo czy uczelnia, ma prawo zdecydować, kiedy utwór jest gotowy do opublikowania;
- można korzystać z cudzej twórczości, po spełnieniu określonych warunków;
- gdyby nie prawo autorskie, bez każdorazowej zgody twórcy biblioteki nie mogłyby wypożyczać książek, nie można by cytować i wiele innych.

2.2 Czy otwarta nauka jest zagrożona?



Czy rzeczywiście istnieje konflikt: prawo autorskie vs otwarta nauka?

- czy wolna nauka istnieje czy też nauka tylko bywa wolna?
- wolna nauka ≠ brak prawa autorskiego v nieszanowanie cudzych praw autorskich;
- barierą jest alokacja kosztów i brak umowy społecznej a nie prawo autorskie;
- problem stanowi nieznajomość prawa autorskiego i tworzenie barier tam, gdzie prawo ich nie stwarza (np. zbyt duży formalizm przy zawieraniu umów z naukowcami chcącymi udostępnić tekst poprzez określoną platformę;
- brak nawyku korzystania z licencji CC;
- brak zrozumienia podstawowych zobowiązań umownych;
- brak nawyku negocjowania warunków;
- postawa „wszystko albo nic!”;
- hamującym czynnikiem jest sposób przyznawania punktów i polityka wydawnictw;
- *case study*: Research Councils UK; Frontiers; PeerJ; e-Learning i EdX.

3. Co istotnego dla świata nauki zmieni się w przepisach w zakresie praw autorskich i pokrewnych?

W dniu 17. października 2014 roku, projekty proponowanych zmian w pr. aut., nie wprowadzają najważniejszych zmian, które uwzględniłyby wymogi społeczeństwa informacyjnego. Warto zwrócić uwagę na zasady przydzielania grantów w ramach programu Horyzont2020: obowiązkowy dostęp *open access* do publikacji naukowych – podstawą jest umowa a nie zmiany w przepisach.

Konieczne jest wprowadzenie zmian:

- o dotyczących zakresów pojęć „kopia” i „egzemplarz”;
- o uwzględniających nowe formy rozpowszechniania utworów, jakie stwarza Internet;
- o jednoznacznie wytyczających granice dozwolonego użytku publicznego i prywatnego względem treści rozpowszechnianych przez Internet.

Obecnie przedmiotem prac legislacyjnych są:

- (1) projekt dotyczący zmiany art. 116 pr.aut. uwzględniającej zwalczanie zjawiska „copyright trolling”, polegającego na masowym, zautomatyzowanym ustalaniu naruszeń prawa autorskiego – przede wszystkim poprzez sieć Internet – oraz rozsyłaniu propozycji ugód dzierżawcom łącz internetowych, z których nastąpiło naruszenie praw majątkowych. Problematyka ta nie jest szczególnie istotna z punktu widzenia naukowca;
- (2) projekt z dnia 9 października 2014 r. Propozycje zmian przepisów, odnoszących się do pracy lub narzędzi, z których korzystają naukowcy, przytoczone są poniżej:

„Art. 27. 1. Szkoły i inne placówki tworzące system oświaty oraz instytucje naukowe, w tym uczelnie, mogą w celu zilustrowania w ramach nauczania lub badań naukowych, korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz sporządzać w tym celu kopie rozpowszechnionych drobnych utworów lub fragmentów większych utworów.

2. Jeżeli nie łączy się z tym bezpośrednio lub pośrednio osiągnięcie korzyści majątkowych, wolno w celu zilustrowania w ramach nauczania lub badań naukowych, korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale lub tłumaczeniu oraz sporządzać w tym celu egzemplarze rozpowszechnionych drobnych utworów lub fragmentów większych utworów.

3. Wolno w celach dydaktycznych i naukowych zamieszczać rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów w podręcznikach, wypisach i antologiach.

4. W przypadkach, o których mowa w ust. 3, twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia.”;

art. 28 otrzymuje brzmienie:

„Art. 28. 1. Archiwa, szkoły i inne placówki tworzące system oświaty, uczelnie, biblioteki oraz muzea mogą:

- 1) udzielać, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych,
- 2) sporządzać lub zlecać sporządzanie kopii utworów znajdujących się we własnych zbiorach w celu ich uzupełnienia, zachowania lub ochrony,
- 3) udostępniać zbiory poszczególnym osobom dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek

- jeżeli nie łączy się z tym osiąganie bezpośrednio lub pośrednio korzyści majątkowych.

2. Pobieranie opłat przez jednostki wymienione w ust. 1, w granicach potrzebnych dla pokrycia kosztów ich działalności nie stanowi osiągania bezpośrednio lub pośrednio korzyści majątkowej.

3. Za udzielenie egzemplarzy utworów wyrażonych słowem, powstałych lub opublikowanych w języku polskim, przez biblioteki publiczne w rozumieniu ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. z 2012 r. poz. 642 i 908 oraz z 2013 r. poz. 829), przysługuje prawo do wynagrodzenia, obliczane i wypłacane na zasadach określonych w rozdziale 3 oddziału 4. Prawo do wynagrodzenia przysługuje po spełnieniu warunku, o którym mowa w 35² ust. 1:

- 1) twórcy utworu wyrażonego słowem, powstałego i opublikowanego w języku polskim;
- 2) tłumaczowi na język polski utworu wyrażonego słowem powstałego w języku obcym;
- 3) współtwórcy utworu, o którym mowa w pkt 1, którego wkład jest utworem plastycznym lub fotograficznym;
- 4) wydawcy utworu wyrażonego słowem i opublikowanego w języku polskim.

4. Wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 3, nie przysługuje za udostępnianie utworów na terenie bibliotek publicznych dla celów badawczych lub poznawczych.

5. Przepisów art. 28 ust. 3 oraz oddziału 4 nie stosuje się do udzielenia egzemplarzy przez Bibliotekę Narodową.”;

art. 29 otrzymuje brzmienie:

„Art. 29. Wolno w ramach samoistnej całości cytować rozpowszechnione utwory, w zakresie uzasadnionym uczciwymi zwyczajami oraz specyficznymi celami cytatu, w szczególności wyjaśnianiem, polemiką, analizą krytyczną i naukową, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości, w tym parodią, karykaturą, pastiszu.”;

po art. 29 dodaje się art. 29¹ w brzmieniu:

„Art. 29¹. Wolno korzystać z utworu włączonego w sposób niezamierzony do innego materiału.”;

Warto zaglądnąć

- 1) Grabowska K., Śliwowski K. (red.), *Wolne licencje w nauce*, 2013, tekst dostępny na stronie: <http://centrumcyfrowe.pl/projekty/biblioteka-otwartej-nauki/wolne-licencje-w-nauce-instrukcja/>, 2014-10-17
- 2) Shieber S., Suber P. (ed.), *Good Practices for University Open-Access Policies*, Harvard Open Access Project 2013, tekst dostępny na stronie: <http://cyber.law.harvard.edu/hoap/sites/hoap/images/Bestpracticesguide-2013.pdf>, 2014-10-17
- 3) Siewicz K., *Otwarty dostęp do publikacji naukowych. Kwestie prawne*, Warszawa 2012, tekst dostępny na stronie: <https://otwartanauka.pl/analysis/prawo-autorskie>, 2014-10-17
- 4) Szpinger W., *Analiza open access w świetle ekonomicznej analizy praw własności intelektualnej*, Warszawa 2011
- 5) Szpinger W., Rogowski W., *Prawo i ekonomia regulacji otwartego dostępu do publicznych zasobów wiedzy (analiza ekonomiczno-prawna dla oceny skutków regulacji)*, ekspertyza na zamówienie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, Warszawa 2012, tekst dostępny na stronie: <http://mac.gov.pl/files/ocena-wplywu-rogowski-2012-12-12.pdf>, 2014-10-17
- 6) Szprot J., (red.), *Otwarta nauka w Polsce 2014. Diagnoza*, Warszawa 2014, <http://pon.edu.pl/index.php/nasze-publicacje?pubid=13>, 2014-10-17
- 7) Traple E., *Raport na temat dostosowania polskiego systemu praw autorskich i praw pokrewnych do wymogów społeczeństwa informacyjnego*, Warszawa/Kraków 2012, tekst dostępny na stronie: [http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/warsztaty_/traple_\(1\).pdf](http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/warsztaty_/traple_(1).pdf), 2014-10-17